

Ewangelia Jana

Rozdział 6

1. Po tych odszedł Jezus za morze Galilejskie Tyberiadzkie 2. I podążał za Nim tłum wielki gdyż widzieli Jego znaki które czynił na którzy są słabi 3. Wstąpił zaś na wzgórze Jezus i tam usiadł z uczniami Jego 4. Była zaś blisko Pascha święto judejskie 5. Podniósłszy więc Jezus oczy i zobaczywszy że wielki tłum przychodzi do Niego mówi do Filipa gdzie kupimy chleba aby zjedliby ci 6. To zaś mówił poddając próbie go sam bowiem wiedział co miał czynić 7. Odpowiedział Mu Filip (za) dwieście denarów chlebów nie wystarczy im aby każdy (z) nich trochę coś otrzymałby 8. Mówi Mu jeden z uczniów Jego Andrzej brat Szymona Piotra 9. Jest chłopczyk jeden tutaj ma pięć chlebów jęczmiennych i dwie rybki ale te co jest na tak wielu 10. Powiedział zaś Jezus uczynicie (by) ludzie rozłożyć się było zaś trawy wiele w (tym) miejscu rozłożyli się więc mężczyźni liczbą jakby pięć tysięcy 11. Wziął zaś chleby Jezus i podziękowawszy rozdał uczniom zaś uczniowie leżącym podobnie i z rybkami tyle, ile chcieli 12. Gdy zaś zostali nakarmieni mówi uczniom Jego zbierzcie które pozostały kawałki aby nie coś zginęłoby 13. Zebrali więc i napełnili dwanaście koszy kawałków z pięciu chlebów jęczmiennych które przekroczył (przekroczyły) jedzącym 14. więc ludzie zobaczywszy jakiego uczynił znaku Jezus mówili że Ten jest prawdziwie Prorok przychodzący na świat 15. Jezus więc poznawszy że zamierzają przyjąć i porwać Go aby uczyniliby Go królem oddalił się znów na górę on sam 16. Gdy zaś wieczór stał się zeszli uczniowie Jego nad morze 17. A wszedłszy do łodzi wyruszyli na drugą stronę morza do Kapernaum a ciemność już stała się a nie przyszedł do nich Jezus 18. A także morze wiatrem silnym wiejąc było burzone 19. Przewiosłowawszy więc około stadiów dwudziestu pięciu lub trzydziestu oglądają Jezusa chodzącego po morzu i blisko łodzi stojącego się i przestraszyli się 20. zaś mówi im Ja jestem nie bójcie się 21. Chcieli więc wziąć Go do łodzi a zaraz łódź stała się do ziemi do której odeszli 22. Następnego dnia tłum stojący po drugiej stronie morza zobaczywszy że łódeczka inna nie była tam jeśli nie jedna ta do której weszli uczniowie Jego i że nie wszedł razem z uczniami Jego Jezus do łódeczki ale sami uczniowie Jego odeszli 23. Inne zaś przybyły łódeczki z Tyberiady blisko (tego) miejsca gdzie zjedli chleb (nad) którym dziękował Pan 24. Gdy więc zobaczył tłum że Jezus nie jest tam ani uczniowie Jego weszli i oni do łódek i przyszli do Kapernaum szukając Jezusa 25. A znalazłszy Go po drugiej stronie morza powiedzieli Mu Rabbi kiedy tu stałeś się 26. Odpowiedział im Jezus i powiedział amen amen mówię wam szukacie Mnie nie gdyż zobaczyliście znaki ale gdyż zjedliście z chlebów i zostaliście nasyceni 27. Pracujcie nie (o) pokarm który ginie ale (o) pokarm trwający dla życia wiecznego który Syn człowieka wam da Tego bowiem Ojciec opieczętował Bóg 28. Powiedzieli więc do Niego co mielibyśmy czynić aby wypracowaliśmy dziełami Boga 29. Odpowiedział Jezus i powiedział im to jest dzieło Boga aby uwierzylibyście w (Tego), którego wysłał On 30. Powiedzieli więc Mu jaki więc czynisz Ty znak aby zobaczylibyśmy i uwierzylibyśmy Tobie co robisz 31. Ojcowie nasi mannę zjedli na pustkowiu jak jest

które jest napisane chleb z nieba dał im zjeść **32**. Powiedział więc im Jezus amen amen mówię wam nie Mojżesz dał wam chleb z nieba ale Ojciec mój daje wam chleb z nieba prawdziwy **33**. Bo chleb Boga jest (Ten) który zstępuje z nieba i życie dając światu **34**. Powiedzieli więc do Niego Panie zawsze daj nam chleba tego **35**. Powiedział zaś im Jezus Ja jestem chleb życia przychodzący do Mnie nigdy nie zaznałby głodu a wierzący we Mnie nigdy nie zaznałby pragnienia kiedykolwiek **36**. Ale powiedziałem wam że i widzieliście Mnie i nie wierzycie **37**. Wszystko co daje Mi Ojciec do Mnie przyjdzie a przychodzącego do Mnie nie wyrzuciłbym poza **38**. Bowiem zszedłem z nieba nie aby czyniłbym wolę moją ale wolę (Tego) który posłał Mnie **39**. To zaś jest wola (Tego) którego posłał Mnie Ojca aby wszystko co daje Mi nic zgubiłbym z tego ale wzbudzę to w ostatecznym dniu **40**. Taka zaś jest wola (Tego) który posłał Mnie aby każdy widzący Syna i wierzący w Niego miałby życie wieczne a wzbudzę go Ja (w) ostatnim dniu **41**. Szemrali więc Judejczycy o Nim bo powiedział Ja jestem chleb który zstąpił z nieba **42**. I mówili (czy) nie Ten jest Jezus syn Józefa którego my znamy ojca i matkę jak więc mówi On że z nieba zszedłem **43**. Odpowiedział więc Jezus i powiedział im nie szemrajcie między sobą **44**. Nikt może przyjść do Mnie jeśli nie Ojciec (Ten) który posłał Mnie pociągnąłby go a Ja wzbudzę go (w) ostatecznym dniu **45**. Jest które jest napisane u proroków i będą wszyscy nauczeni (przez) Boga każdy więc (ten) który usłyszał od Ojca i który przyjął pouczenie przychodzi do Mnie **46**. Nie gdyż Ojca ktoś widział jeśli nie będący od Boga Ten widział Ojca **47**. Amen amen mówię wam wierzący we Mnie ma życie wieczne **48**. Ja jestem chleb życia **49**. Ojcowie wasi zjedli mannę na pustkowiu i umarli **50**. ten jest chleb z nieba zstępujący aby ktoś z Niego zjadłby i nie umarłby **51**. Ja jestem chleb żyjący z nieba który zstąpił jeśli ktoś zjadłby z tego chleba będzie żyć na wiek a chleb zaś który Ja dam ciało moje jest które Ja dam za świata życie **52**. Walczyli więc między sobą Judejczycy mówiąc jak może On nam dać ciało zjeść **53**. Powiedział więc im Jezus amen amen mówię wam jeśli nie zjedlibyście ciała Syna człowieka i napilibyście się Jego krwi nie macie życia w sobie **54**. Jedzący moje ciało i pijący moją krew ma życie wieczne a Ja wzbudzę go (w) ostatecznym dniu **55**. Gdyż ciało moje prawdziwie jest pokarm a krew moja prawdziwie jest napój **56**. Jedzący moje ciało i pijący moją krew we Mnie trwa a Ja w nim **57**. Jak wysłał Mnie żyjący Ojciec a Ja żyję dzięki Ojcu i jedzący Mnie i ten będzie żyć przeze Mnie **58**. To jest chleb z nieba który zstąpił nie tak, jak zjedli ojcowie wasi mannę i umarli jedzący tym chlebem będzie żył na wiek **59**. Te powiedział w zgromadzeniu nauczając w Kapernaum **60**. Wielu więc wysłuchawszy z uczniów Jego powiedzieli twarde jest to słowo kto może go słuchać **61**. Wiedząc zaś Jezus w sobie że szemrzą o tym uczniowie Jego powiedział im to was gorszy **62**. Jeśli więc widzielibyście Syna człowieka wstępującego gdzie był wcześniej **63**. Duch jest ożywiający ciało nie pomaga nic wypowiedzi które Ja mówię wam duch jest i życie jest **64**. Ale są pośród was tacy którzy nie wierzą wiedział bowiem od początku Jezus kim są nie wierzący i kim jest (ten) który wyda Go **65**. I mówił dla- tego powiedziałem wam że nikt może przyjść do Mnie jeśli nie byłoby które jest dane mu od Ojca mojego **66**. Przez to wielu poszło uczniów Jego do tyłu i już nie z Nim chodziło **67**. Powiedział więc Jezus (do) dwunastu czy i wy

chcecie odchodzić **68**. Odpowiedział więc Mu Szymon Piotr Panie do kogo odejdziemy przesłania życia wiecznego masz **69**. A my uwierzyliśmy i poznaliśmy że Ty jesteś Pomazaniec Syn Boga żyjącego **70**. Odpowiedział im Jezus nie Ja was dwunastu wybrałem a z was jeden oszczerca jest **71**. Mówił zaś (odnośnie) Judasza Szymona Iskarioty ten bowiem zamierzał Go wydać jeden będąc z dwunastu

Textus Receptus Oblubienicy - Ewangeliczny Przekład Nowego Testamentu